

Prezentuje się w nim refleksyjny ogląd zjawisk i procesów; zauważa się, że wzrastająca współcześnie liczba sporów i konfliktów międzynarodowych jest uwarunkowana nieustannym poszerzaniem zakresu stosunków między państwami, dynamicznym rozwojem technologii, przemianami struktur politycznych na świecie oraz znacznym zwiększeniem liczby państw. Zaostrzenie sporów przyczynia się do powzięcia decyzji o użyciu środków przemocy, czyli sił militarnych. Jednym z zadań prawa międzynarodowego jest skłanianie do rezygnacji z działań na rzecz rozwiązania sytuacji konfliktowych metodami pokojowymi. Przyczyny sporów międzynarodowych są zróżnicowane i mogą odnosić się do wielu aspektów wzajemnych relacji między państwami; czasami są to różnice interesów wynikające z partykularnych potrzeb, które w każdym państwie są inne (s. 511). Wskazuje się, że nieporozumienia i konflikty międzynarodowe są zjawiskiem naturalnym, wynikającym z intensywności relacji między państwami. Niebezpieczna jest sytuacja, w której między państwami występuje długotrwały stan napięcia i nawarstwienia się wzajemnych roszczeń. Przypomina się też, że cywilizacje pozostają ze sobą w stałym konflikcie, gdyż charakteryzują je odmienny system wartości. Czynnikiem, które mają największy wpływ na ujawnianie się potencjalnych konfliktów, są gospodarka, finanse, technologia, ekologia, przepływ informacji oraz obronność wojskowa.

Postawiono w refleksji poznawczej pytanie: czy nie istnieją konflikty, które przynosiłyby korzyści społeczeństwu i jednostce? Wskazuje się: zawsze znajdzie się grupa ludzi niezadowolonych z otaczającej rzeczywistości, jak i tych, którzy pragną ją utrzymać. Redukowanie i rozwiązywanie konfliktów zbyt często powstrzymywało lub opóźniało niezbędne zmiany władzy, ale bywa i tak, że zaangażowanie w konflikt jest najbardziej korzystne dla prowadzenia zmian. W innych przypadkach efektywniejszym rozwiązaniem była eskalacja zatargu i kwestionowanie legalności istnienia władzy (s. 512).

W monografii starannie sporządzone jest zestawienie bibliograficzne. Prezentuje się w nim wyczerpująco materiały źródłowe oraz literaturę przedmiotu odbijającą podniesione w wykładzie zagadnienia poznawcze.

W refleksji uogólniającej należy stwierdzić, że prezentowana monografia stanowi wzorcowy

przykład rozpoznania i ukazania instytucji konfliktu; jest to synteza odchodząca od modeli normatywno-statystycznych na rzecz ukazania dynamicznego, procesowego działania ludzkiego, pozostającego w nieustannym toku „stawiania się”. Jest to synteza ukazująca podmioty indywidualne w działaniu globalnym; podkreśla się wagę systemów wartości, znaczeń, mentalności zbiorowej, form dyskursu.

Andrzej Chodubski

Rec. *Współczesne problemy świata islamu*, pod red. Marka J. Malinowskiego i Rafała Ozarowskiego, Gdańsk 2007, ss. 181.

Mimo że kontakty Polski ze światem arabskim sięgają X w., kiedy to podróżnik Ibrahim ibn Jakub przedstawił w relacji pisemnej kalifowi kordobańskiemu al-Hakamowi informacje o państwie Mieszka I oraz kolejnych stuleciach obserwowano rozwój relacji między stronami, zwłaszcza w okresie wypraw krzyżowych, pielgrzymek do Ziemi Świętej oraz w sferze handlu, to ujawnia się w polskiej recepcji obcość i nieufność wobec świata islamu. Wiedza o krajach Orientu zawiera się w wielkich stereotypach; ujawniają się nierzadko inwektywy powtarzane w kręgu kultury zachodnioeuropejskiej, iż ludzie Wschodu są barbarzyńcami, mogącymi wzbudzać uczucia – pogardy i nienawiści (Por. *Trzy relacje z polskiej podróży na Wschód Muzulmański...*, Kraków 1980, s. 5–10). Współcześnie negatywne stereotypy są nadal pogłębiane; świat islamu postrzega się w płaszczyźnie ścierania się nowoczesności unifikującej świat i silnego przywiązania do tradycji wartości kultury islamskiej; ważną sferę stanowi w tym względzie ścieranie się wartości kultury islamskiej; ważną sferę stanowi w tym względzie ścieranie się ładu „zachodniego” i islamskiego, który sytuuje się konfrontacyjnie, gdzie ład zachodni postrzegany jest jako: nowoczesność, wolność, tolerancja świata islamu – zacofanie cywilizacyjne, autorytaryzm polityczny, fanatyzm religijny; w rzeczywistości tej upatrywana jest przez strategów unifikacji świata źródło konfliktów i wojen międzynarodowych, patologii kulturowo-cywilizacyjnych, a w tym terroryzmu, mającego podłoże religijno-fundamentalistyczne; wskazuje się przy tym nie respektowanie między-

narodowych porozumień w sprawie przestrzegania praw człowieka i obywatela, nieuznawanie modeli zarządzania demokratycznego, nieureczywistnianie znaków unifikacji życia społeczno-kulturalnego itp. W tej sytuacji ujawnia się potrzeba rzeczywistego objaśniania zjawisk i procesów życia kulturowego świata islamu; ważnym wyzwaniem jest konfrontowanie prawdy o tej rzeczywistości z funkcjonującymi mitami i stereotypami. Naprzeciw wyzwaniu temu wychodzą konferencje organizowane pod hasłem „Dni arabskie”; w prezentowanej publikacji zamieszcza się artykuły i komunikaty przedstawione w czasie takiego „dnia”, zorganizowanego 30 listopada 2005 r. w Gdańsku.

W prezentowanej publikacji zamieszczono 12 referatów, zatytułowanych kolejno: 1. Marek J. Malinowski, *Polityka Stanów Zjednoczonych wobec świata arabskiego w początkach XXI wieku*, 2. Danuta Madeyska, *Palestyna po śmierci Arafata*, 3. Rafał Ożarówski, *Źródła terroryzmu na Bliskim Wschodzie (Casus konfliktu izraelsko-palestyńskiego)*, 4. Radosław Bania, *USA wobec kryzysu w stosunkach arabsko-izraelskich w maju i czerwcu 1967 roku*, 5. Bartosz Wróblewski, *Stosunki Syrii z Jordanią – idea zjednoczenia i realna wrogość (1920–1952)*, 6. Piotr Czachorowski, *Prawa człowieka w wybranych krajach arabskich. Teoria a rzeczywistość*, 7. Sławomir Wójcik, *Kondycja gospodarcza i perspektywy rozwoju MENA*, 8. Konrad Pędziwiatr, *„Allah-toni” – czyli rzecz o wymiarach islamofobii*, 9. Katarzyna Górak-Sosnowska, *Wizerunek islamu i muzułmanów w Polsce w świetle badań socjologicznych*, 10. Janusz Danecki, *O języku arabskim*, 11. Dalina Nazmi Fahim, *Poligynia w kulturze arabsko-muzułmańskiej*, 12. Magdalena Kubarek, *Lilit powróciła w poezji Joumny Haddad*. Tematyka jest tu zróżnicowana, prezentuje się świat arabski na tle stosunków międzynarodowych, wskazuje się rozwój stosunków bilateralnych na Bliskim Wschodzie, jak też specyfikę poszczególnych państw, elementy tożsamości państw arabskich, zjawiska kulturowe, jak język, literatura oraz globalne zjawiska i procesy międzynarodowe odnoszące się do tego regionu świata, jak przestrzeganie praw człowieka czy generowanie zjawisk patologicznych, typu terroryzm w kontekście jego źródeł, a też zwraca się uwagę na postrzeganie w Polsce islamu i muzułmanów.

Wprowadzający charakter do ujęć analitycznych ma tekst Profesora Marka J. Malinowskiego, który podkreśla, że ocena aktualnego nastawienia największego mocarstwa współczesnego świata – Stanów Zjednoczonych Ameryki wobec świata arabskiego, a szerzej muzułmańskiego (skupia obecnie według ostrożnych szacunków demograficznych ok. 1,2 mld ludzi), uwzględnić musi zarówno przesłanki i uwarunkowania historyczne, jak i ideologiczne, polityczne, ekonomiczne i cywilizacyjne; przypomina się tu, że rozważając możliwe scenariusze rozwoju Nowego Ładu Międzynarodowego u progu XXI stulecia, należy wskazać na trzy opcje geostrategiczne, które wiążą się ściśle z polityką USA we współczesnym świecie, w tym także oczywiście wobec świata arabskiego. Opcje te to: Pax Americana, Pax Islamica, Pax Sinica. Charakteryzując priorytety polityki zagranicznej USA wobec świata arabskiego podkreśla się cele geostrategiczne, obejmujące kontrolę nad rozwojem sytuacji w tym najbardziej konfliktogennym i newralicznym regionie świata i kształtowanie jej ducha utrwalania homogenistycznej pozycji Stanów Zjednoczonych we współczesnych stosunkach międzynarodowych; integralnymi elementami tej strategii są takie przesłanki, jak: walka z terroryzmem międzynarodowym, w tym z fundamentalizmem islamskim, dążenie do rozwiązania konfliktu arabsko-izraelskiego – głównie w odniesieniu do problemu państwowości palestyńskiej, stabilizacja pozycji proamerykańskich reżimów w Egipcie, Jordanii, Arabii Saudyjskiej i Kuwejcie, realizacja procesu „demokratyzacji” Iraku oraz piecza nad dostępem i dystrybucją ropy naftowej z Iraku i obszarów wokół i pod morzem Kaspijskim (s. 16).

USA w swej polityce za najważniejsze priorytety uznaje, co ciągle przypomina: obronę praw człowieka oraz szerzenie norm i reguł demokratycznych na całym świecie; rzeczywistość jednak ujawnia inną strategię i taktykę postępowania w odniesieniu do tożsamości Bliskiego Wschodu; w refleksji uogólniającej wskazuje się, że obserwuje się ciągle narastanie konfliktu między USA i światem islamu; w budowie tezy Autor odwołuje się też do interpretacji Huntigtonowskiej rozwoju cywilizacji, a w tym do koncepcji „zderzenia” (s. 20).

Problem Palestyny zarysowano z punktu widzenia polityki prowadzonej przez Jasira Arafata

(1929–2004), przywódca palestyńskiego ruchu wyzwolenczego, od 1996 r. prezydenta Autonomii Palestyńskiej, laureata Nagrody Nobla; zauważa się w wykładzie, że był on dla swoich zwolenników jedynym człowiekiem zdolnym ożywić nadzieję na niepodległość i obudzić sumienie świata, dla swoich krytyków był zatwardziałym terrorystą, który zawiódł swój naród i stał się przyszkodą dla palestyńskiej demokracji i budowy obywatelskiego społeczeństwa (s. 21). W wykładzie prezentuje się odstawowe ogniwa jego biografii politycznej oraz wskazuje się na różne znaki stosunków palestyńsko-izraelskich po jego śmierci.

Swoistą kontynuację problemu zawarto w referacie o źródłach terroryzmu na Bliskim Wschodzie; zauważa się, że w regionie tym od kilku dziesięcioleci permanentnie występują zjawiska działań terrorystycznych – zarówno ze strony ludności żydowskiej, kurdyjskiej, irańskiej; w refleksji historycznej zauważa się, że przejawy tego zjawiska występowały już w I w. (s. 30). Odnosząc się do współczesnych źródeł terroryzmu, zwłaszcza ujawniającego się w relacjach żydowsko-palestyńskich, wskazuje się: działania wpisane w założenia ideologiczne, działania wymuszone sytuacją polityczną i brakiem możliwości realizacji swoich celów (w relacji ugrupowanie – asymetryczny przeciwnik), aktywność mającą swoje podłoże w niezadawalającej sytuacji społecznej.

Podnosząc problem kryzysu arabsko-izraelskiego z maja i czerwca 1967 r. w kontekście polityki USA, podkreśla się, że było to jeden z najważniejszych wydarzeń politycznych w XX w. na Bliskim Wschodzie; zmieniło ono radykalnie relacje wewnątrzregionalne, jak i wpłynęło na globalny układ sił między mocarstwami, a zwłaszcza między USA i ZSRR; określiło pozycję Izraela w relacjach z USA; uznając go za najważniejszego sojusznika USA; sytuacji zaistniałej po tzw. sześciodniowej wojnie nie chciały zaakceptować państwa arabskie, stojąc na stanowisku „co zostało zabronione siłą, nie powróci inaczej, jak przy użyciu siły” (s. 43).

Przypomina się, że wojna sześciodniowa nie była tylko kryzysem lokalnym; w znacznej mierze angażowała zarówno uwagę, jak i działania wielkich mocarstw; przede wszystkim dostarczała nowego pola konfrontacji pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Związkiem radzieckim. W artykule uwagę skoncentrowano na ukazaniu sta-

nowiska USA wobec sytuacji kryzysowej oraz w jakim stopniu dyplomacja amerykańska wpłynęła na postawy konfrontacyjne w stosunkach arabsko-izraelskich. W warstwie uogólniającej stwierdza się, że siły polityczne USA miały znaczący wpływ na podjęcie decyzji przez Izrael o zaatakowaniu zbrojnym Egiptu (s. 68–69).

Charakteryzując stosunki Syrii z Jordanią z połowy XX w., wskazuje się, że miały one ważne konsekwencje ogólnoarabskie, a w tym na kształtowanie się ideologii panarabskiej. Istotną część prezentacji zagadnienia zajął problem tworzenia państw w tym regionie świata, z uwzględnieniem specyfiki etnicznej i religijnej oraz zawieranych między nimi porozumień oraz złożonej kwestii żydowskiej, wiążącej się z napływem przedstawicieli tej nacji na historyczne ziemie palestyńskie; specyficzną rzeczywistość stanowiła idea zjednoczenia „Wielkiej Syrii”, której poświęcono w referacie znaczącą uwagę zarówno w wymiarze wewnątrzregionalnym, jak i w powiązaniach międzynarodowych.

Charakteryzując problem realizacji praw człowieka, zauważa się, że na krajowym poziomie państwa islamskie, podobnie jak większość współczesnych autorytarnych systemów, postawiły na prymat praw gospodarczych i społecznych, kosztem wolności osobistych i politycznych obywateli. Także program naprawy ekonomicznej nie poprawił jakości warunków przestrzegania praw człowieka; ma to głębokie położenie społeczne, wynikające z centralizacji władzy i dawkowania uprawnień oraz klanowej organizacji struktury społecznej, niesprzyjającej tworzeniu nowoczesnego, demokratycznego państwa; w niektórych jednak krajach islamskich pojawiły się pewne symptomy zwiastujące nadchodzące zmiany, choć na razie zawiązują się one do kwestii kobiet i zagadnień rynku pracy; jest to między innymi efekt działalności arabskich ruchów na rzecz ochrony wolności jednostki, które w szerokim zakresie podkreślają znaczenie pierwszej generacji praw człowieka (s. 110). W referacie dostarcza się bogatej warstwy wiedzy normatywnej, która odnosi się do całościowego oglądu rzeczywistości państw arabskich.

Z punktu widzenia rozwoju gospodarczego zaprezentowano tzw. Region Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki, obejmujący takie państwa, jak: Algieria, Arabia Saudyjska, Bahrajn, Dżibuti, Egipt, Irak, Iran, Izrael, Jemen, Jordania, Katar,

Kuwejt, Liban, Libia, Mauretania, Maroko, Oman, Somalia, Sudan, Syria, Tunezja, Zachodni Brzeg i Strefa Gazy oraz Zjednoczone Emiraty Arabskie; struktura ta od nazwy w języku angielskim Middle East and North Africa określana jest skrótem – MENA. W prezentacji zagadnienia wyodrębniono kwestii: Rada Współpracy Państw Arabskich znad Zatoki, Trzy dekady reform, System finansowy w krajach MENA, Bliżschochodnia Strefa Wolnego Handlu – MEFTA; w prezentacji poszczególnych zagadnień dostarcza się uporządkowanej wiedzy faktograficznej w kontekście wykazania tendencji rozwojowych gospodarki w ramach struktury oraz na tle porównawczym. W refleksji uogólniającej zauważa się, że kraje MENA chcą zachować swoją odmienną, swoją kulturę i rozwiązania prawne, przy jednoczesnej transformacji gospodarek w kierunku wolnego handlu (s. 128).

Nośnym zagadnieniem medialnym w ostatnich latach stała się islamofobia; w referacie zwraca się uwagę na jej istotę, a następnie dostarcza się jej objaśnienia w wymiarze pojęcia i kategorii poznawczej, a dalej objaśnia się inlamofobię: historyczną, medialną, religijną, polityczną; podkreśla się, że w procesie tym szczególną rolę odegrał zamach terrorystyczny na World Trade Center i Pentagon 11 września 2001 r.; ujawniła się wtedy z dużą siłą wrogość i gniew wobec wszystkich muzułmanów (s. 131). Objasniając znaczenie pojęcia „islamofobia” zauważa się, że jest to neologizm oznaczający „niczym nieuzasadnioną wrogość w stosunku do islamu, oraz praktyczne konsekwencje tej wrogości przejawiające się w niesprawiedliwej dyskryminacji członków społeczności muzułmańskich, oraz wyłączeniu ich poza główny tok spraw życia politycznego i społecznego kraju” (s. 132); wskazuje się, że utworzony został on przez brytyjską organizację pozarządową Runnymede Trust w 1997 r. Odnosząc zjawisko do przeszłości zauważa się, że wrogość w stosunku do islamu jest zjawiskiem tak starym, jak stary jest historyczny islam. Współcześnie w ważnym stopniu generują go środki masowego przekazu; jednym ze „szlagierów medialnych” ostatnich lat jest obraz muzułmanina terrorysty (s. 135). Skutki zjawiska egzemplifikuje się obrazami świadomości młodych ludzi; np. uczniowie pierwszych klas szkół podstawowych, odpowiadają bez namysłu: „terrorystami”, myśląc, iż jest to jakiś specjalny zawód zarezerwowany tylko dla nich.

Badania socjologiczne prowadzone w Polsce na temat islamu i muzułmanów ujawniają, że współcześnie ważny wpływ na zainteresowanie nimi mają wydarzenia terrorystyczne (s. 141). Przypomina się, że w Polsce zamieszkuje ok. 20–30 tys. wyznawców islamu, co stanowi ok. 0,05% populacji kraju, w tym ok. 5 tys. stanowią Tatarzy, legitymujący się ponad 600 letnią obecnością na ziemiach polskich i pełnym zintegrowaniem ze społeczeństwem polskim. Z badań ankietowych wynika, że islam w Polsce kojarzony jest z Arabami, a sami Arabi wywołują niechęć u coraz większej liczby Polaków; według badań CBOS niechęć wobec Arabów ujawnia ok. 70% badanych (s. 148). Zauważa się, że w rzeczywistości Polacy mają mały kontakt z Arabami; wyraża się on przede wszystkim w sferze podróży turystycznych, zakupie kebabu, a więc uczucia niechęci czy nawet wrogości nie wynikają z bezpośredniego doświadczenia a raczej mają tzw. wymiar platoniczny arabo- bądź islamofobii (s. 151).

W referacie o języku wskazuje się na problem funkcjonowania obok tzw. martwego języka literackiego dialektów w rzeczywistości kulturowej arabskiej. Wskazuje się, że język arabski, którego uczą się obcokrajowcy oraz język nauczany w szkołach arabskich – od szkółki koranicznej, przez szkolnictwo podstawowe, po uczelnie wyższe – jest wyłącznie używany w piśmie, nazywany jest on literackim; jest on wspólny dla całego świata arabskiego; dialekty są bardzo zróżnicowane; w każdym, a nawet w każdym mieście i wiosce używa się innej odmiany dialektycznej arabskiej (s. 153). W referacie wskazuje się specyficzne cechy języka literackiego oraz zasady funkcjonowania dialektów oraz ich osławiania przez ludzi polityki, m.in. przez byłego prezydenta Iraku Saddama Husajna, który wychował się w swoim wiejskim dialekcie spod Tikritu, potem przeniósł się do Bagdadu i zaczął mówić w tamtejszym dialekcie, ale kiedy studiował w Kairze odwołał się do dialektu kairskiego (s. 155).

Charakteryzując zwyczaj poligynii, tj. poślubiania więcej niż jednej kobiety, przypomina się, że praktykowany jest on wśród różnych społeczności świata; jest to zwyczaj „wymierający”, aczkolwiek obecny w wielu kulturach, m.in. wśród społeczności plemiennej Czamej Afryki; znany był w starożytnych kulturach Chin, Indii, w społecznościach żydowskiej oraz wczesnochrześcijańskiej (s. 161). Przypomina się, że istniał on w rze-

czywistości biblijnej; przyjmuje się, że pierwszym poliginistą wspomnianym w Biblii był syn Mateuszaela Lemech, który poślubił kilka żon, a legendarny król Salomon poślubił 700 kobiet. W przestrzeni arabskiej poliginia istniała w czasach przedmuzułmańskich; liczba posiadanych żon nie była ograniczona żadnym prawem religijnym, ani zwyczajowym; zauważa się, że w okresie przedislamskim na Półwyspie Arabskim rządili twardą ręką mężczyźni. Hołdowali oni poligamii, przyjął ją forma wielożeństwa stałego z kilkoma kobietami, popularne były też tzw. małżeństwa wymienne, w ramach których za oddanie komuś córki za żonę można było ożenić się z jego siostrą czy ewentualnie wymienić żonami; nowa religia usankcjonowała wiele obyczajów mających już swą tradycję, do nich należało wielożeństwo. Poligamia była zabiegiem polityki społecznej, zabezpieczeniem kobiet i dzieci przed mocnymi ujawnić się trudnościami bytowymi, zwłaszcza w sytuacji śmierci mężczyzn (śmiertelność ich była duża, co wynikało z prowadzonych walk i wojen, wynikających z nakazów religijnych).

W analizie zjawiska podkreśla się, że rzeczywistość poligamiczna islamu jest trudna do zrozumienia z punktu widzenia kultury europejskiej; w praktyce islamskiej zapobiega ona tzw. zepsuciu moralnemu oraz polepsza pozycje społeczną kobiety; przy czym wskazuje się, że islam jest stanowczy wobec cudzołóstwa i pozamałżeńskich związków; a w tym sankcjonując poliginie ogranicza się związki nielegalne.

Przypomina się założenia w tej kwestii zawarte w *Koranie*, m.in. dotyczące liczby żon oraz równego ich traktowania; wskazuje się, że równe traktowanie nie odnosi się tylko do zabezpieczenia materialnego; nie wystarczy zapewnić każdej z żon identyczny poziom życia i obdarowywać prezentami o tej samej wartości; sprawiedliwość powinna przejawiać się zarówno w okazywaniu uczuć, jak i w intensywności zaspokajania potrzeb intymnych; żadna z kobiet nie powinna czuć się faworyzowana (s. 163).

W wykładzie przypomina się obowiązki jakie spoczywają na mężczyźnie wobec nowo poślubionych kobiet, które wypracowane zostały przez prawników muzułmańskich; zauważa się jednak przy tym, że kobieta w przypadku nieposłuszeństwa wobec męża traci przywilej równego udziału w związku małżeńskim; również może stracić

przywilej równego udziału w związku małżeńskim w przypadku jej choroby psychicznej (s. 165).

Współcześnie zauważa się, że poligamia w świecie islamu nie jest jeszcze zalecana, aczkolwiek jest dozwolona, zwłaszcza w sytuacji choroby żony, czy jej bezdzietności; potomstwo było i jest w kulturze arabsko-muzułmańskiej głównym celem małżeństwa; założenie rodziny dla muzułmanki jest obowiązkiem religijnym; powszechne jest w tym względzie stanowisko: Kto zawarł małżeństwo wypełnił połowę swej religii" (s. 166).

W wykładzie zwraca się uwagę na życie rodzinne Mahometa; zauważa się, że poślubił on 13 żon; jednocześnie miał ich 9; przywołuje się tu hadis, w którym stwierdza się „Prorok (niech Bóg Go błogosławi i niech mu da zdrowie) potrafi spędzić wieczorny czas ze wszystkimi swoimi żonami w ciągu jednej nocy, a miał w tym czasie 9 żon” (s. 167); zauważa się też, że poligamia służyła Prorokowi raczej do celów politycznych i dyplomatycznych niż do uregulowania życia prywatnego, nie wynikała z jego potrzeb osobistych. Mahomet przez 20 lat pozostawał w monogamicznym związku ze swoją pierwszą żoną Chadidą; była ona powiernikiem jego misji i działań; zwierzał się jej ze swego prorocтва; miał z nią cztery córki; dopiero po jej śmierci zaczął żyć w ładzie poligamicznym. Dostarczając wiedzy o tym ładzie, wskazuje się, że trudno utrzymać niekonfliktowe stosunki w poligamicznym związku; nawet żonom Mahometa nieobce były uczucia zawiści i zazdrości; przypomina się najbardziej zazdrosną z jego żon była A'isza (s. 169).

Współcześnie rozpoznając istotę poligamii i odnosząc je do uwarunkowań kulturowych islamu ujawniają się stanowiska na gruncie tej cywilizacji, że powinna być ona stosowana w bardzo ograniczonych przypadkach, takich, jak bezpłodność kobiety lub jej przewlekła choroba; negatywne skutki instytucji poligamii postrzega się w obrazie funkcjonowania rzeczywistych stosunków w rodzinie, wskazuje się znaki zazdrości, zawiści, konkurowania o względy akceptacji ojcowskiej.

W wykładzie zwraca się uwagę na uwarunkowania kulturowe instytucji oraz uświadamianie zjawiska; w kręgu kultury islamu zakaz poliginii w cywilizacji zachodniej postrzegany jest jako rodzaj hipokryzji; stawia się pytanie, dlaczego jest „ciche przyzwolenie” na związki pozamał-

żeńskie, a nie akceptuje się ich w sferze legalizacji?" (s. 174).

Kontynuację problemu, tj. relacji mężczyzny i kobiety w świecie islamu podjęto ukazując w referacie twórczość libańskiej poetki, dziennikarki i tłumaczki Joumany Haddad (ur. w 1970 r.); za-uważa się, że poetka czyni bohaterkami swoich utworów kobiety świadome, które wiedzą, czego chcą i potrafią otrzymać to, czego pragną: „popieram kobietę w jej kobiecości, która pomaga jej inteligentnie wygrywać bitwy, lecz nie popieram w kobiecości cech męskich, zmuszających ją do pojedynkowania się i bezsensownej rywalizacji; innymi słowy, jestem przeciwko poświęcaniu przez kobiety jej odrębności dla pozornej równości z mężczyzną; mężczyzna jest moim przyjacielem i partnerem, nie uważam go za wroga” (s. 177).

Charakterystyczne jest pojmowanie przez poetkę poezji; wskazuje ona, że „Absolutna wolność poezji nie znosi zajmowania stanowiska reprezentującego interesy lokalne, polityczne czy partyjne. Natomiast, jeżeli istnieje tutaj jakiś wpływ religijny, to jest on nieświadomiony i niecelowy, wypływający z ukrytych pokładów duszy (...) Poezja, aby istnieć, musi przebijać się przez obłoki, sfery i podziały, docierać do głębi, do obszarów ukrytych i nieskażonych. Do tego potrzebna jest absolutna wolność, brak stronniczości i dyskryminacji zarówno nacjonalistycznych, jak i religijnych czy też społecznych” (s. 177).

W twórczości poetki charakterystyczne jest przywołanie mitologicznej postaci Lilit – pierwszej żony Adama, która opuściła raj, nie chcąc podporządkować się mężowi i stała się domem (posiadającym niebezpieczne impulsy wypływające z wewnętrznej natury człowieka, które są tłumione przez normy kulturalne); Lilit pozostaje niezwykczona zarówno w swej dominacji, jak i uległości. Prezentację twórczości poetki kończy przytoczenie fragmentu utworu o Lilit.

W refleksji ogólnej należy stwierdzić, że referaty zawarte w prezentowanej książce wzbogacają wiedzę o współczesnych problemach świata islamu zarówno w warstwie faktograficznej, jak i interpretacyjnej.

Andrzej Chodubski

Ree. *Problemy transformacji, integracji i bezpieczeństwa państw Azji Centralnej*, pod red. Tadeusza Bodio, Andrzeja Wierzbickiego i Piotra Załęskiego, Warszawa 2008, ss. 422.

W rzeczywistości współczesnych przemian globalnych obserwuje się specyficzne zjawiska i procesy rozwoju w postradzieckich krajach Azji Centralnej, tj. Kazachstanie, Kirgistanie, Tadżykistanie, Turkmenistanie i Uzbekistanie. Od XVIII w. region ten podporządkowała sobie Rosja; od połowy XIX w. planowo go zruszczała; po przejęciu władzy przez bolszewików prowadzono w nim radziecki ład ustrojowy, który przetrwał do początku lat 90. Kryzys państwa radzieckiego doprowadził do powstania niepodległych struktur życia politycznego. Kazachstan ogłosił suwerenność 25 października 1990 r. i 16 grudnia 1991 r. uzyskał niepodległość; Kirgistan proklamował suwerenność 15 grudnia 1990 r. a niepodległość uzyskał 31 sierpnia 1991 r.; Tadżykistan zdeklarował suwerenność 24 sierpnia 1990 r. a niepodległość 9 września 1991 r.; Turkmenistan proklamował suwerenność 22 sierpnia 1990 r. a niepodległość 27 października 1991 r. i Uzbekistan stał się suwerennym państwem 20 czerwca 1990 r. a niepodległość ogłosił 31 sierpnia 1991 r. W sytuacji przyjęcia 8 grudnia 1991 r. Porozumienia stwierdzającego, że ZSRR jako podmiot prawa międzynarodowego i rzeczywistość geopolityczna przestaje istnieć a 25 grudnia 1991 r. ogłoszenia oficjalnego rozwiązania tej struktury, nowo powstałe państwa, kierując się przesłankami rozwoju rzeczywistości politycznej, wojskowej, gospodarczej powzięły 21 grudnia 1991 r. w Ałma Acie decyzję o utworzeniu nowej formy organizacji państw byłego Związku Radzieckiego, tj. Wspólnoty Niepodległych Państw. 30 grudnia 1991 r. w Mińsku powołano tymczasowe organy koordynacyjne WNP.

Powstanie nowych państw ujawniło nowe złożone procesy przemian, a w tym starcie sił tradycji z wyzwaniem przemian demokratycznych. W Kazachstanie reformatorsko-komunistyczny prezydent Nursułtan Nazarbajew (były sekretarz KC Kazachskiej Partii Komunistycznej, w 1984 r. premier, od 1990 r. wybrany przez parlament na prezydenta) uzyskał szerokie polityczne pełnomocnictwa. Według konstytucji z 28 stycznia 1993 r. podporządkowana została mu władza wykonawcza; 10 grudnia 1993 r. podjęto decyzję